

# Chwała Bogu za globalną kulturę młodzieżową

„Szczerze polecam książkę Luke’a Greenwooda każdemu, kto pragnie docierać do globalnej kultury młodzieżowej! Luke przemawia z autorytetem i dzieli się zasadami okazywania miłości Jezusa ludziom na całym świecie, którzy pragną odpowiedzi. Przeczytaj koniecznie!”

– **David Pierce**, założyciel Steiger International oraz zespołu rockowego No Longer Music, autor wielu książek, m.in. *Rockowego kapłana*

„Nie mogłam oderwać się od tej książki. Jest niezwykle inspirująca i pouczająca! Luke dzieli się swoim życiem opartym na uległości, posłuszeństwie oraz wierze, pełnym prawdziwych historii, trzymających w napięciu aż do końca. Autor głęboko rozumie globalną kulturę młodzieżową, wykazuje, co nas napędza, gdzie są korzenie naszej wiary i co utrzymuje nas w ruchu. Autor zna też źródło odpowiedzi: jest nim czas spędzony u stóp Jezusa oraz

wychodzenie poza mury kościoła, aby być solą i światłem. To lektura obowiązkowa!”

– **Sarah Breuel**, dyrektorka Revive Europe,  
koordynatorka Szkoleń Ewangelizacyjnych  
w Międzynarodowej Wspólnocie  
Ewangelicznych Studentów, oddział europejski,  
członkini zarządu Ruchu Lausanne

„W latach sześćdziesiątych XIX wieku Hudson Taylor podróżował po Wyspach Brytyjskich, otwierając oczy chrześcijan na ogromną potrzebę pracy misyjnej w Chinach. Ponad sto pięćdziesiąt lat później Luke Greenwood nawołuje w ten sam sposób do wkroczenia na teren miejskiej, świeckiej kultury. Na całym świecie młodzi ludzie „poszukują prawdy w samych sobie i odnajdują pustkę”. Dziękując się porywającymi historiami, które wydarzyły się od São Paulo aż po Drezno, Greenwood pozwala nam przyjrzeć się, jak działa Jezus w poszukiwaniu zagubionego pokolenia. Dzięki nowatorskim metodom ewangelizacyjnym i dostępnym studium biblijnym prowadzonym w odmiennych środowiskach, Duch Święty dokonuje odkupienia globalnej młodzieży i przekształca ją w potężną misyjną siłę. *Globalna kultura młodzieżowa* to lektura obowiązkowa dla każdego, kto chce skupić się na działaniu Boga w naszych czasach”.

– **Lindsay Olesberg**, dyrektorka krajowa  
Spotkania z Pismem, InterVarsity/USA, autorka  
*Podręcznika Studium Biblijnego*

„Luke Greenwood jest jednym z wielkich globalnych głosów w sprawie ewangelizacji pokolenia millenialsów oraz niezwykle

praktykiem w tej dziedzinie. Dostarcza nadzwyczajnych przemysłów oraz obejmuje zwierzchnictwo nad tym najbardziej nagłym tematem”.

– **Dr Mac Pier**, założyciel Movement.org,  
Katalizator dla Miast, Ruch Lausanne

„Światowa młodzież podziela w coraz większym stopniu antyreligijny światopogląd, ukształtowany przez znanych artystów, muzyków, a także memy rozpowszechniane po całym globie. Młodych ludzi na całym świecie łączy także głód zbawienia. Luke Greenwood zachęca nas do przyjrzenia się Bożemu działaniu w globalnej kulturze młodzieżowej i dołączenia do niego «na miejscu» – do czynienia uczniami tych, którzy są wyznaczeni do wypełniania misji Chrystusa. Możemy dyskutować o wdrożeniu najskuteczniejszych metod w miejscu, w którym żyjemy, ale nie możemy podważać istniejącej potrzeby oraz ignorować tego inspirującego wezwania do działania”.

– **Brandon J. O'Brien**, dyrektor  
ds. opracowywania treści  
i rozpowszechniania  
dla Redeemer City to City

„Uwielbiam tę książkę! Jest wezwaniem do działania, przewodnikiem po świecie, o którym wiemy niewiele, potężną demonstracją tego, jak Bóg działa pośród młodego pokolenia, to wspaniała lektura. Historie Luke’a potwierdzają badania i doświadczenia misji Steiger, pionierskiej służby, docierającej do tych, którzy często znajdują się daleko od drzwi naszych kościołów, ale ich serca pragną Jezusa. Mądrość, pasja i duchowość Luke’a to kwintesencja

służby, za którą on stoi, nie pozostawiają one żadnej wymówki dla Kościoła, aby nie angażować się razem z nim w tę jakże istotną sprawę. Czytaj, czerp przyjemność z tej lektury i podejmij wyzwanie zdobywania młodego pokolenia już dziś!”

– **Dr Richard Harvey**, Kolegium  
Chrześcijańskie All Nations,  
starszy naukowiec, Żydzi dla Jezusa

„Osobista historia Luke’a Greenwooda i jego powołanie zainspirowuje Cię i postawi przed Tobą wyzwanie, aby zdobywać młode pokolenie w miłości Chrystusa. Tak jak apostoł Paweł, Luke kieruje się pasją, aby „ci, którym o Nim nie mówiono, zobaczyli Go, a ci, którzy o Nim nie słyszeli, poznali Go!” (Rz 15,17–21). Ta książka odważnie mówi o potrzebie, oferuje właściwe rozwiązania i dostarcza praktycznych pomysłów do naśladowania Jezusa, po to, aby zdobywać grupę ludzi, która w dużej mierze dla tradycyjnego Kościoła pozostaje niewidoczna”.

– **Blair T. Carlson**, Partnerstwo GoodWORD,  
były dyrektor Międzynarodowej Krucjaty  
dla Billy’ego Grahama oraz dyrektor  
kongresowy Trzeciego Światowego Kongresu  
poświęconego ewangelizacji na świecie  
w Cape Town w 2010 roku

„Przekaz Luke’a Greenwooda jest aktualnym, niezwykle potrzebnym proroczym przypomnieniem dla nas wszystkich, naśladowających Jezusa, o tym, że czasy są ponure i że jeszcze nigdy możliwości pozyskiwania i czynienia młodych ludzi uczniami nie były tak

przejrzyste. Luke niesie pełną pasji prostą wiarę dla zagubionych, która zawsze przynosi mojemu sercu i życiu pokrzepienie”.

– **Chad Johnson**, były dyrektor A&R  
dla Tooth & Nail Records,  
założyciel Come&Live

„Współczesne Kościoły nie zajmują się tematami, którymi interesują się młodzi ludzie. Wiele z nich nawet nie wychodzi z propozycją podjęcia pracy z młodzieżą, a jeśli już, to postrzegają swój wkład za niewiele znaczący, nie zmieniając tym samym nic wśród dzisiejszej młodzieży. Nie widzą też żadnego rozwiązania na uporanie się z problemem. Dlatego jestem całkowicie podekscytowana pojawieniem się na rynku *Globalnej kultury młodzieżowej* i modłę się, aby sprostała potrzebie pokazywania, kim młodzi ludzie tak naprawdę są, a także jak nie tylko ich kochać, ale nawiązać z nimi kontakt i zachęcać do przyścia do Jezusa. Ta książka to nadzieja dla młodego pokolenia i powinna być przeczytana przez każdego lidera pełniącego służbę w Kościele czy społeczeństwie. Uwielbiam to, co osiąga Luke Greenwood wraz ze Steiger International, oraz bardzo szanuję to, że wcielają w życie swoje nauki. Nie pozwólmy na to, aby kolejne pokolenie zostało stracone dla Królestwa Bożego! Nie mamy już na to czasu – to właściwy moment na przyłączenie się do rewolucji!”

– **Evi Rodemann**, magister nauk  
humanistycznych w Misji Europejskiej,  
przewodnicząca Lausanne  
YLGen Groups & Gatherings,  
cheerleaderka przyszłego pokolenia!

„Żyjemy w zawiłych i trudnych czasach. Ta książka to solidna lektura, pozwalająca głęboko wejrzeć w to, co tak naprawdę dzieje się ze współczesnym młodym pokoleniem. Dzięki niej mogłem zidentyfikować kulturalną lukę istniejącą pomiędzy społeczeństwem a chrześcijaństwem oraz znaleźć dojrzałe i wydajne sposoby na jej wypełnienie i przekazywanie prawdy we właściwy sposób. Książka okazała się bardzo pomocna w skutecznym docieraniu do świeckiej kultury młodzieżowej”.

– **Misha Nokrashvili**,  
lider zespołu Nuteki,  
lider Misji Steiger na Białorusi

„Wielu ludzi może czuć zniechęcenie lub zaniepokojenie, przyglądając się globalnej kulturze młodzieżowej. Jednak Luke pomaga nam dostrzec, że pojawia się raczej możliwość niż wyzwanie i przedstawia moc Ewangelii jako narzędzie do niesienia nadziei, uzdrowienia oraz przemiany w najmroczniejszych i najbardziej nieprawdopodobnych sytuacjach. Przeczytaj tę książkę, a na nowo uzmysłowisz sobie, jak cudowna jest Ewangelia i jak bardzo aktualna dla osób w każdym wieku i z każdego pokolenia. Książka zawiera pasjonujące historie o wierze pełnej przygód, zachęci, wywoła podekscytowanie i wyposaży Cię do zdobywania młodych ludzi dla Jezusa”.

– **Michael Ots**, autor,  
ewangelista i apologetyk

„Ta książka to naglące wezwanie do zaangażowania się w zglobalizowaną kulturę młodzieżową, coraz bardziej kształtowaną przez

świecki humanizm i współczesną technologię. Nieszablonowa, wizjonerska, porywcza, wyzywająca”.

– **Lindsay Brown**, były dyrektor międzynarodowy Ruchu Lausanne i IFES

„Luke posiada wybitne kwalifikacje do jednoczenia swoich czytelników w docieraniu do młodych ludzi na świecie, osobiście stając na pierwszej linii frontu w ewangelizowaniu, od początku swojego powołania w wieku nastoletnim. Książka zainspiruje Cię osobistymi historiami, rozmowami oraz pełnym mocy wejściem w globalną kulturę młodzieżową. Jednak Luke jest nie tylko wnikliwym komentatorem – jego pasja dla Chrystusa, wiara w Ewangelię i zakorzenienie się w Bożym Słowie uzdolni Cię do zdobywania młodego pokolenia w sposób bezkompromisowy. Książkę szczerze polecam każdemu, kto zabiega o jedno z największych misyjnych wyzwań, przed którym staje dzisiejszy Kościół – pozyskiwanie globalnej kultury młodzieżowej dla Chrystusa”.

– **Dave Patty**, założyciel i prezes Josiah Venture (Fala)

„Ta książka rzuci Ci wyzwanie i zainspiruje do zdobywania tego pokolenia. Wielokrotnie czekamy na to, żeby zobaczyć, czy ludzie otworzą się na Boga, ale ta lektura udowadnia nam, że Bóg jest gotowy docierać do pustych przestrzeni ich życia. Luke dogłębnie opisuje sposób myślenia współczesnej generacji. Wyposaży Cię do życia wypełnionego Jezusem, a także do przedstawiania młodym ludziom prawdziwej Ewangelii w najlepszym czasie na

jej usłyszenie. Zachwycam się sercem Luka i jego poświęceniem do pokazywania ludziom ze wszystkich środowisk, kim naprawdę jest prawdziwy Jezus. Jego pasja prawdziwie Cię zainspiruje”

– **Ben Fitzgerald**, lider Awakening Europe



# Globalna kultura młodzieżowa



# **Globalna kultura młodzieżowa**

Duchowy głód największej niezdobytej  
kultury dzisiejszych czasów

**Luke Greenwood**



Wydanie I, Ustroń 2021

Tytuł oryginału: *Global Youth Culture*

Autor: Luke Greenwood

Tłumaczenie: Zuzanna Borówka

Redakcja: Joanna Rączkowiak

Korekta: Bartosz Szpojda, Anna Kurek

Skład i przygotowanie do druku: Sylwia Cupek

Projekt graficzny okładki: Derek Thornton at Notch Design ([www.notchdesign.com](http://www.notchdesign.com))

Druk: Drukarnia Arka, Cieszyn

Copyright © 2019 by Luke Greenwood

Published and distributed by Steiger International

PO Box 480, Huntington, MA, 01050, U.S.A.

Do dystrybucji na terenie całego świata:

Wydawnictwo Szaron

ul. 3 Maja 49a, 43-450 Ustroń

tel.: 797 802 444

e-mail: [wydawnictwo@szaron.pl](mailto:wydawnictwo@szaron.pl)

[wydawnictwo.szaron.pl](http://wydawnictwo.szaron.pl)



Książka wydana we współpracy z:

Steiger Polska

ul. Cieplicka 6, 54-057 Wrocław

e-mail: [polska@steiger.org](mailto:polska@steiger.org)

[steiger.org.pl](http://steiger.org.pl)



Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach masowego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy.

Wydanie I, Ustroń 2021

ISBN 978-83-8247-034-5

O ile nie zaznaczono inaczej, cytaty biblije pochodzą z:

Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza, Ewangeliczny Instytut Biblijny Poznań 2016, Wydanie I

Książkę można nabyć:

Księgarnia i hurtownia Szaron

43-450 Ustroń, ul. 3 Maja 49a

tel.: 503 792 766

e-mail: [zamowienia@szaron.pl](mailto:zamowienia@szaron.pl)

[szaron.pl](http://szaron.pl)

# Spis treści

Chwała Bogu za globalną kulturę młodzieżową .....	1
Podziękowania .....	15
Przedmowa .....	17
Wstęp .....	21
1 Nieszczęśliwi, niekochani, nieopanowani .....	25
2 Powołanie .....	31
3 Największa niezdołana kultura obecnych czasów .....	41
4 To, w co wierzysz, ma znaczenie .....	55
5 Zagubieni .....	65
6 Źródło nadziei .....	75
7 Poznaj otoczenie .....	87
8 Mów prawdę .....	109
9 Trzymajmy się razem .....	131
10 Dołącz do rewolucji .....	149
Dodatki .....	165
O Steiger International .....	199
O autorze .....	201
Przypisy końcowe .....	203



# Podziękowania

**N**ajwiększym darem, który otrzymałem od Jezusa na tej ziemi, jest moja piękna rodzina: Ania, Daniel i Sara. Dziękuję Wam za wsparcie, szacunek, radość, zabawę i miłość. Kocham Was wszystkich!

Moi rodzice, Phil i Jan, byli moimi pierwszymi nauczycielami i mentorami. Zachęcali mnie do robienia wszystkiego, do czego powoływał mnie Bóg, i do dziś nieprzerwanie są źródłem mądrości i zachęty. Dziękuję Wam!

Razem z Anią jesteśmy niezwykle pobłogosławieni, mając na całym świecie różne wspólnoty, które stały się naszymi rodzinami, inwestowały w nas i troszczyły się o nas na różnych etapach naszego życia. Kościół Cheam Baptist jest naszym macierzystym Kościołem i współpracuje z nami od ponad dziesięciu lat. Wielkie dzięki, wspólnoto!

Pipe i Katio z Kościoła Golgota z Kurytyby, Sandro i Maro z rodziny Profecto 242 w São Paulo, Kościołem The Rock i Kierunek z Wrocławia – dziękuję wam za te wszystkie lata, w których mogliśmy razem służyć Jezusowi!

Pragnę podziękować mojej globalnej rodzinie Steigera – to Wy napędzacie nas do nieustannego działania dla Jezusa, inspirowanie nas swoją pasją i podtrzymujecie swoją miłością. Dziękuję Wam, Davidzie i Jodi Pierce, rozpaliliście ogień, którym wypełnił mnie Jezus, i nauczyliście mnie, jak zdobywać globalną kulturę

młodzieżową! Aaronie Pierce, dziękuję za bycie moim przyjacielem i partnerem przy wspólnym rozbudowywaniu tej misji!

Dziękuję Wam, Brianie Welch, Jorge Cumplido (Cocke), Moah, Flavio oraz paczce Guarulhos, No Longer Music, Bruno Colisse i Alegorica, ekipie Manifeste, Dudi, Dalilo, Angelowi, Aline i zespołowi Steiger São Paulo, zespołowi Steiger Wrocław, Stephanie Maag, Angelowi i Steiger Union (ekipie rosyjskiej) za niezwykle przygody, które wspólnie przeżyliśmy, i za te, które są jeszcze przed nami.

Uściski dla moich braci z zespołu The Unrest. Zamieszki dopiero się zaczęły! Chciałbym podziękować także Lindsay Olesberg, Richardowi Harvey, Lucianie Kim i Maureen Hurst za istotny wkład w tworzenie tej książki. Geoffreju Stone – dziękuję Ci za przeniesienie tej książki na wyższy poziom i zamienienie jej w coś, co nadaje się do przeczytania. Dereku Thorntonie – dziękuję Ci za świetny wygląd tej książki!



# Przedmowa

*Brian Welch*

**S**iódmego sierpnia 2017 roku nasz zespół – Korn – zagrał na ogromnym festiwalu muzycznym „The Leeds Festival” w Wielkiej Brytanii. Wraz z Major Lazer i główną gwiazdą wydarzenia – Eminemem – stanowiliśmy nieco pokreconą, nie mniej fajną mieszankę. Luke Greenwood, którego poznałem przez Steiger International, z jego kilkoma przyjaciółmi pomogli zebrać ogromną liczbę fanów Korn po naszym występie. Ponieważ wcześniej nie próbowałem gromadzić swoich sympatyków na jakichkolwiek festiwalach w ramach tamtej trasy, szczerze nie wiedziałem, czego się spodziewać. Przeważnie czas dużego festiwalu jest zbyt intensywny i dzieje się tak wiele, że nawet nie próbuję organizować spotkań dla fanów o charakterze duchowym, które zazwyczaj mają miejsce po naszych głównych koncertach.

Jeśli miałbym wskazać jedną rzecz, której nauczyłem się w trakcie mojego częstego podróżowania po świecie, to byłaby nią ta, że obecność pełnych pasji ludzi wokół jest podstawowym elementem nietradycyjnej pracy ewangelizacyjnej. Luke okazał się takim właśnie zapaleńcem, którego potrzebowałem tamtego dnia podczas festiwalu Leeds. Razem z nim oraz innymi braćmi i siostrami z Misji Steiger zorganizował w namiocie niezwykle

spotkanie z fanami Korna. Kiedy odwiedziłem to miejsce, aby podzielić się swoją historią z tymi wyjątkowymi, młodymi ludźmi, byłem zdumiony liczbą wygłodniałych duchowo osób.

Widzieliśmy jak wiele osób pokutowało, kiedy dzieliliśmy się historią o Bogu-Człowieku i prawdziwej definicji Nadziei: Jezusie Chrystusie. Większa część zgromadzonych odpowiedziała na Ewangelię, wychodząc do przodu, kiedy rozdawaliśmy egzemplarze Biblii i modliliśmy się o poszczególne osoby. Pewna dziewczyna, która także podeszła, podzieliła się z nami swoją przejmującą historią. Odsłoniła widoczne po samookaleczaniu blizny na obu rękach. „Wysłałem z oddziału psychiatrycznego, żeby przyjść na występ Korna”, wyjaśniła. „Nie macie pojęcia, jak ten przekaz wiele dla mnie znaczy”. Opowiedzieliśmy jej o Bożej miłości i pomodliliśmy się, żeby została uwolniona i dotknięta pokojem Jezusa.

Moja współpraca z chłopakami z Misji Steiger zaczęła się w 2016 roku, kiedy po raz pierwszy wystąpiłem w ich podcaście *Provoke & Inspire (Prowokuj i inspiruj)*. Od tamtego momentu zaczęli pomagać mi w organizowaniu spotkań tego typu jak to w Leeds na całym świecie, łącznie z Ameryką Południową, Stanami Zjednoczonymi, Niemcami, Polską, Szwajcarią, Ukrainą, a nawet Japonią. Wszędzie spotykaliśmy ludzi otwierających się na Jezusa.

Jednym z powodów, dla których mogłem rozpoznać u Luke'a oraz innych osób z Misji Steiger pasję dla młodych ludzi, było to, że ona płonęła także w moim sercu. Wszyscy chcemy odkryć sposób na pozyskiwanie dusz młodego pokolenia na świecie. Bardzo chcielibyśmy, aby ludzie odłożyli na bok wszystko to, co mówią na temat chrześcijaństwa media, a naszą największą potrzebą jest przyprowadzanie ich nie do chrześcijańskiej religii, ale do samego Jezusa. Jezus jest prawdziwy. Jest żywy. A młode pokolenie tego świata potrzebuje, żeby Jezus zmanifestował się im w nowy, ponadnaturalny sposób. Luke Greenwood w swojej książce pisze o zadaniu, które wymaga poświęcenia, żeby móc

prowadzić współczesną młodzież do Jezusa. Jestem przekonany, że absolutnie nic nie powstrzyma Luke'a oraz Misji Steiger przed walką o realizowanie tego celu.

Kiedy będziesz czytać tę książkę, zadaj sobie pytanie: „W jaki sposób mam zamiar się zaangażować?”



# Wstęp

Jesteśmy globalnym pokoleniem. Zurbanizowanym i połączonym, wierzymy w wolność, równość, demokrację i sprawiedliwość. Jesteśmy wolni i mamy wszystko pod kontrolą. Znamy się na technologii, jesteśmy artystami i działaczami. Cienimy wizerunek, piękno i jakość. Cechuje nas otwartość, duchowość, tolerancja i różnorodność. Pragniemy zmiany, chcemy więcej. Chcemy wszystkiego teraz, ale tak naprawdę nie wiemy, czego chcemy.

Jeszcze nigdy nie byliśmy tak blisko, a jednocześnie tak od siebie oddaleni. Nigdy tak zdezorientowani z powodu życia, jego znaczenia i celu. Bombarduje nas przemysł rozrywkowy, popkultura i strategie gospodarcze. Wmówiono nam, żeby wierzyć w cokolwiek, akceptować wszystko i nikomu nie ufać. Wierzymy, że możemy kupić naszą tożsamość. Traktujemy ludzi jak przedmioty. Chcemy walczyć, ale nie wiemy o co. Czujemy się puści, otepiali i skołowani. Jesteśmy na skraju rozpacz, nie ma w nas nadziei i nie wiemy już, w co wierzyć. Jesteśmy globalną kulturą młodzieżową, a to jest nasz krzyk.

Współczesne pokolenie miejskie, połączone konsumpcjonizmem, mediami społecznościowymi i przemysłem rozrywkowym, kształtuje największą kulturę globalną, jaka kiedykolwiek istniała. Rozciąga się od Europy po Amerykę Południową, od Azji po Bliski

Wschód, trzymając się tych samych wartości, słuchając tej samej muzyki, oglądając te same filmy i zamieszczając te same posty.

Globalna kultura młodzieżowa uległa w znacznej mierze wpływowi dominującego światopoglądu, jakim jest świecki humanizm: Bóg jest martwy, a my jesteśmy w centrum; to my jesteśmy bogami, a konsumpcjonizm jest naszą religią. To pokolenie, które nie oczekuje odpowiedzi od Kościołów, ponieważ uznaje je za martwą i pustą tradycję przeszłości. Uznaje, że Boga nie ma, lub jeśli jest, to nie ingeruje w nasze życie.

Jednak Bóg jest i ma plan, a Jego serce pęka z powodu zagubionego pokolenia. Nowina o Jego miłości – Ewangelia – jest dostępna dla każdego i to nie jest w porządku, że młodzi ludzie nie mają szansy jej usłyszeć, ponieważ nie jest przez nas udostępniana.

Według ankiety przeprowadzonej przez Centrum Badań Pew z 2014 roku, około pięćdziesiąt sześć milionów Amerykanów nie jest związanych z żadną religią<sup>1</sup>. Podobne badanie „Młodzi dorośli w Europie a religia”, przeprowadzone przez brytyjskiego profesora teologii i socjologii religii Stephena Bullivanta, pokazuje jeszcze drastyczniejszą rzeczywistość. W Czechach aż dziewięćdziesiąt jeden procent młodych ludzi określiło siebie jako niewyznających żadnej religii, z kolei w Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Hiszpanii i Holandii od pięćdziesięciu sześciu do sześćdziesięciu procent ankietowanych przyznało, że nie chodzi do kościoła wcale, a od sześćdziesięciu trzech do sześćdziesięciu sześciu procent pytanym nie modli się w ogóle. Według Bullivanta wielu młodych Europejczyków przyjmie chrzest, ale już nigdy więcej nie przejdzie przez próg kościoła. Kulturowa tożsamość religijna nie jest przekazywana dzieciom przez rodziców. Ona po prostu po nich spływa<sup>2</sup>.

Ludzie nie przychodzą do nas, więc to my musimy do nich wyjść. Kościół Jezusa musi zdać sobie sprawę, że konieczna jest transformacja naszego sposobu myślenia i stylu życia, a także potrzeba zmiany paradygmatu misji.

To jest nasz manifest. Rzucić wyzwanie *status quo* świeckiego światopoglądu humanistycznego i odsłonić jego naturę. Demonstrować Krzyż poza murami kościoła i obserwować, jak przesłanie o kochającym Bogu objawionym w Jezusie wsiąka w tę zglobalizowaną kulturę. Ujrzeć, jak młode pokolenie na nowo znajduje nadzieję i cel, gdy spotyka się ze swoim Stwórcą, a poprzez to, radykalnie i wiecznie zmieniać świat.

Mam nadzieję, że pisząc tę książkę, zwiększę świadomość istnienia duchowego głodu wśród dzisiejszej młodzieży i zapoczątkuję ruch misyjny, który będzie głosił Ewangelię w miastach na całym świecie.





## Nieszczęśliwi, niekochani, nieopanowani

**W** 2008 roku magazyn „The Time” poświęcił swoje wydanie trudnej sytuacji, w której znaleźli się młodzi Brytyjczycy. Okładka z nagłówkiem: *Nieszczęśliwi, niekochani i nieopanowani* przedstawia typowego, gniewnie wyglądającego, zakapturzonego nastolatka. Główny artykuł tego wydania wiernie opisował to, co sami mogliśmy obserwować:

Chłopaki i dziewczyny, którzy beztrudno wdają się w bójki czy seks, zmuszając tym samym służby ratunkowe do nieustannych interwencji, są często pod wpływem taniego alkoholu. Młodzi Brytyjczycy spożywają jego europejskie odpowiedniki pod stołem... Brytyjskie dzieciaki coraz częściej urządziły bijatyki... Prawdopodobnie próbują narkotyków lub zaczynają palić papierosy w bardzo młodym wieku. Angielskie nastolatki są najbardziej aktywnymi seksualnie w całej Europie. Większość z nich współżyje w wieku 15 lat lub nawet wcześniej, a ponad 15% z nich nie zabezpiecza się podczas stosunku – co oznacza, że w Wielkiej Brytanii odnotowuje się wysoki wskaźnik zarówno ciężar nastoletnich, jak i chorób przenoszonych drogą płciową<sup>1</sup>.

W dalszej części artykułu autor odniósł się do badań przeprowadzonych przez UNICEF w 2007 roku, poświęconych dobrobytowi

dzieci z dwudziestu jeden krajów uprzemysłowionych. Wynika z nich, że Wielka Brytania zajęła ostatnie miejsce.

Razem z żoną mieszkaliśmy wtedy w Wielkiej Brytanii, spędzając czas z naszą domową wspólnotą, wspierającą nas jako misjonarzy. Ten artykuł głęboko do mnie przemówił, ponieważ na własnej skórze mogliśmy poznać realia młodych ludzi w tym kraju – ich życie pełne bólu, zagubienia i zamieszania. Panowała ogromna przepaść międzypokoleniowa, a młodzi ludzie, nie mając celu, żyli pustym, materialistycznym życiem, nie zajmując się niczym innym poza włączeniem się i piciem alkoholu w parkach i na głównych ulicach miasta.

Pamiętam, jak któregoś razu Ania rozmawiała z pewną piętnastolatką na temat jej życiowych planów i marzeń. Powiedziała, że chciałaby zająć się ciężką. „Dlaczego?“, spytała Ania. „Żebym mogła dostawać wsparcie socjalne. Każdej samotnej matce przysługuje wtedy przytulne mieszkanie oraz zasiłek”.

Postanowiliśmy działać. Pewnej niedzieli podczas naszego porannego nabożeństwa oznajmiliśmy, że organizujemy spotkanie modlitewne dla każdego, kto chce pomóc nam docierać do młodych ludzi z naszej okolicy. Gdy kilkoro naszych znajomych, a także osób z innych wspólnot, zaczęło pojawiać się w naszym mieszkaniu w Sutton w południowo-zachodnim Londynie, zacząłem zastanawiać się, co my robimy. Niezupełnie stanowiliśmy nowatorską, dynamiczną grupę do pracy z młodzieżą. Niektórzy z naszego zespołu byli tak nieśmiali, że nie przepadali za rozmowami nawet z nami, a przecież byliśmy ich przyjaciółmi!

W zespole był bibliotekarz, sprzedawca samochodów, Babcia Pat, siedemdziesięciodziewięciolatka przepełniona energią, z wiecznym uśmiechem na twarzy. Nikt z nas nie miał doświadczenia w pracy z młodzieżą, lecz wszyscy mieliśmy ochotę serca. Poświęciliśmy miesiąc na modlitwę, próbując rozeznaczyć, co powinniśmy robić, aby zdobyć dla Jezusa młodych w naszym

sąsiedztwie. W końcu postanowiliśmy zorganizować wydarzenie w kawiarni koło kościoła.

Zrobiliśmy atrakcyjnie wyglądające ulotki i wyszliśmy na ulicę handlową, żeby zapraszać ludzi. Podszedłem do grupy „hoodies” (subkultura zakapturzonych nastolatków, lubiących futbol, dziewczyny, alkohol i bijatyki, przyp. red.). Powiedziałem im o wydarzeniu, wręczając ulotkę. Przyjęli zaproszenie, napluli na nie i podarli je, po czym zaczęli obrzucać mnie obelgami: „Ty jesteś jednym z tych p\*\*\*\* chrześcijan!”. Nie miałem pojęcia, skąd to wiedzieli, ponieważ na ulotce nie było napisane, że to chrześcijańskie wydarzenie.

Kiedy spotkaliśmy się z ekipą, wyznałem, że wątpię w to, że ktoś się pojawi. I miałem rację. Tamtej soboty usiedliśmy w kawiarni, spoglądając na siebie nawzajem i zastanawiając się, co robić. Zaczęliśmy się modlić: „Boże, nie wiemy, jak dotrzeć do tych ludzi. Proszę, przyprowadź ich tutaj, żebyśmy mogli powiedzieć im o Tobie”.

W kolejnym tygodniu dostałem wiadomość od jednej osoby z naszego Kościoła o tym, że dzieciaki w jej szkole rozmawiały o nowo otwartej, fajnej kafejce i zastanawiała się, czy nie chodziło im właśnie o nasze miejsce. Do dzisiaj nie potrafię wyjaśnić, jak do tego doszło, ale w następną niedzielę, kiedy otworzyliśmy kawiarnię, przed wejściem ustawiły się kolejki osób czekających na wejście do środka. Być może paru trendsetterów postanowiło przyjść, a pozostali po prostu dołączyli. Nie wiem.

Miejsce było przepełnione, muzyka pulsowała, a ja byłem zmartwiony. Pomyślałem: „Kiedy dałem im ulotki, o mało mnie nie pobili! Gdybym zaczął dzisiaj mówić im o Jezusie, mogliby mnie zabić!”. Tak więc modliłem się: „Boże, wiem, że mieliśmy mówić im o Tobie, ale jestem pewien, że zdajesz sobie sprawę z ryzyka i tego, że nie jest to najlepszy pomysł, żeby do nich przemawiać, prawda?”. Wtedy poczułem, jak Bóg mówi: „Prosiłeś mnie, żebym zappełnił to miejsce, więc teraz głos!”.

Wszedłem na stół i krzyknąłem: „Witajcie wszyscy! Dziękuję, że przyszliście do naszej nowej kafejki! Chcemy, żebyście wiedzieli, że jesteście tu bardzo mile widziani i że ogromnie cieszymy się z waszej obecności! Chciałem wam też powiedzieć, że Bóg was kocha!”. Oczywiście w tym momencie zaczęli mi ubliżać: „Zamknij się, idioto! Nie zaczynaj z tą gadką o Bogu!” (Cóż, nie do końca tak powiedzieli. Użyli bardziej dobitnego słownictwa). Postanowiłem nie ustępować: „Dobra, posłuchajcie! Jeśli ktokolwiek z was chciałby posłuchać czytania z Biblii, będę w pokoju na górze. Możecie zostać tu i bawić się dalej albo dołączyć do mnie na górze”. W tym momencie popędziłem na górę i opadłem na kanapę, mówiąc do siebie: „Cóż, zrobiłem, co mogłem, poczekam tu przez chwilę, a potem wrócę do domu z czystym sumieniem”.

Ku mojemu zaskoczeniu, ludzie zaczęli wchodzić po schodach. Zajmowali miejsca w małym pokoju, a pozostali ciągle dochodzili. Siadali więc na podłodze i wkrótce pomieszczenie zapełniło się. Reszta osób stała w korytarzu, spoglądając przez drzwi. Pomyślałem sobie: „Czego ci ludzie ode mnie chcą?! Kiedy przemawiam, oni na mnie wrzeszczą! Dałem im dobrą okazję do wyluzowania się na dole, ale nie, oni chcą szydzić ze mnie jeszcze bardziej!”.

Szczerze mówiąc, niczego nie przygotowałem, bo byłem przekonany, że nikt nie będzie chciał przyjść i posłuchać czytania Biblii! Kto chciałby tego słuchać? Tak więc improwizowałem. Otworzyłem na fragmencie, w którym Jezus ucisza burzę, i zacząłem czytać. Kiedy skończyłem, wyjaśniłem, że ten sam Jezus, który uciszył burzę, żyje i jest w tym pokoju razem z nami, i że włada tą samą mocą dzisiaj.

Wszyscy milczeli. Nie mogłem uwierzyć, że słuchali. Nagle zaczęły sypać się słowa: „Ale jak możesz w to wierzyć? W szkole słyszymy, że Boga nie ma i wszyscy istniejemy przez Wielki Wybuch”. „Moi rodzice wmawiali mi, że Kościół to stek bzdur”. Nagle do naszej nieśmiałej ekipy z ciekawości podeszła grupa dziewczyn i chłopaków z pytaniami. Usiłowaliśmy odpowiadać najlepiej, jak

potrafilśmy i odkryliśmy, że mimo całej swojej agresji ci nastolatki byli naprawdę zainteresowani i autentycznie spragnieni prawdy. Nigdy nie mieli okazji usiąść i porozmawiać z kimś o Jezusie, więc byli zafascynowani.

Babcia Pat w całym swoim życiu nie zrobiła tyłu herbat i gorących czekolad, co wtedy. Uwielbiała to. Co sobotę przychodziła jako pierwsza i wychodziła jako ostatnia. Każdego witała uściskiem i nazywała „najdroższym”. Nawet najbardziej zatwardziali chłopcy nie byli w stanie jej nie pokochać. Kiedy ktoś ją wołał: „Babciu Pat!”, ona siadała i rozmawiała z nim całą noc. Stała się prawdziwą celebrytką w naszej okolicy. Młodzi ludzie witali ją na każdym rogu, kiedy robiła zakupy na głównej ulicy handlowej dzielnicy Sutton. Ale nie chodziło tylko o nią. Cały nasz zespół przeszedł rewolucję dzięki temu, czego Bóg dokonywał poprzez ten prosty krok wiary.

W kafejce nazwanej przez nas „Nocny Punkt” organizowaliśmy takie wydarzenie co tydzień. Każdej soboty paru chłopaków, którzy na początku najbardziej się awanturowali, przychodziło i pytało: „o której zaczyna się dzisiaj studium biblijne?”. Przynosili nawet ze sobą notatniki z pytaniami, o których rozmyślali w ciągu tygodnia w szkole.

Nigdy nie zapomnę szczególnie jednego chłopaka, Samiego. Pierwszego wieczoru był jednym z gniewnych przywódców gangu, ale niedługo później regularnie przychodził na studium biblijne do pokoju na górze. Którejś soboty podszedł do mnie i oznajmił: „koleś, coś bardzo dziwnego stało się ze mną w tym tygodniu”. „Co takiego, Sam?”. „Miałem silną potrzebę modlitwy, więc się pomodliłem! I miałem wrażenie, że Bóg mnie wysłuchał. Poczuję, że On zaakceptował mnie takiego, jakim jestem”.

Moje pokolenie zostało wychowane w zdeorientowaniu przez relatywizm i świeckość. Bombardowani materialistycznym przemysłem rozrywkowym, zostaliśmy sprzedani pustemu marzeniu. Jednak ta generacja pragnie prawdy. Kiedy ma możliwość poznać

żywego Jezusa, a nie slogany i powierzchowne odpowiedzi na pytania, których nigdy nie zadali, jest gotowa i chętna, żeby rzucić wszystko i iść za Nim.

Globalna świecka kultura młodzieżowa potrzebuje nowego ruchu misyjnego kierowanego przez śmiałych i prawdziwych naśladowców Jezusa, pełnych pasji dla swojej wiary i chcących podjąć ryzyko życia tą wiarą w swoim życiu.

Spotkania w kafejce „Nocny Punkt” trwały przez około dwa lata. Babcia Pat nie chciała jednak spocząć na laurach. W wieku osiemdziesięciu lat dołączyła do londyńskiej grupy „Pastorowie uliczni” i zaczęła odwiedzać okolice pełne klubów, żeby rozmawiać i modlić się z ludźmi wychodzącymi z nich nad ranem. Inna para, która była częścią naszego zespołu, wyjechała do Hong Kongu na misję ze znaną misjonarką Jackie Pullinger i jej Stowarzyszeniem św. Szczepana.

Nie musisz być wielki w oczach ludzi, nie musisz żyć zgodnie z trendami, nie musisz też posiadać tytułu teologa, żeby dokonywać zmian. Potrzebujesz jedynie serca poddanego Bożemu przeznaczeniu.